Nr. 208 (1582). Cena 3500 mk. Włocławek, wtorek dnia 25 września 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 78.700, na prowincji i z odnoszeniem do domu 87.500 mk.

Ogłoszenia za wiersz nonparelowy pierwsza strona 4200 m., druga i trzecia 3500 mk., czwarta 2800 mk. Ogł. drobne 1500 mk. za wyraz, tłust. druk. podwójnie najmniejsze ogł. 15.000 m. Dla zagranicy ceny o 200% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

A którzy ku sprawiedliwości wprowadzają wielu, jako gwiazdy (świecić będą) na wieki wieczne.
Dawid prorok, XII, 3.

Politycy na lewicy.

Krzyk z powodu poruszenia sprawy wileńskiej w Lidze Narodów, podniesiony nieoględnie, bez znajomości rzeczy, a jednak uparcie coprawda przez jedno tylko przedsiębiorstwo dziennikarskie na lewicy, pp. Fryzego i Ehrenberga, ma w sobie tyle naraz skupionych właściwości zwykłego tam obecnie sposobu omawiania ważnych spraw państwowych i zarazem sposobu walki politycznej, że rzecz staje się istotnie godną uwagi i wielce pouczającą.

Ukazuje się dnia 20 b. m. w wieczornem piśmie tego przedsiębiorstwa znany już dobrze telegram własny, który powiada:

»Komitet Prawników Ligi w rezolucji swej zalecił odesłanie sprawy wileńskiej przed Trybunał Haski«.

Takie przedstawienie sprawy dowodziło tylko jednej rzeczy, mianowicie tego, że w owem wydawnictwie nie mają pojęcia o właściwym stanie rzeczy zarówno w całości jak w szczegółach.

Nie wiedzą że wniosek litewski o odesłanie sprawy do Trybunału Haskiego, nie uwzględniony już w swoim czasie przez Radę Ligi a zgłoszony obecnie przez Delegację Litewską na pełne Zgromadzenie Ligi, przeszedł do Komisji Politycznej czyli 6-tej pod przewodnictwem p. Hymansa. Nie wiedzą, że Komisja ta, przed przystąpieniem do samej treści sprawy, zwróciła się do Komisji Prawniczej, czyli 1-szej pod przewodnictwem p. Motta'y, z zapytaniem wyłącznie prawniczem czy wogóle sprawa zamknięta już w Radzie Ligi może być podjęta w pełnem Zgromadzeniu, celem odesłania do Trybunału w Hadze. Nie wiedzą, że Komisja Prawnicza, powierzywszy bliższe zbadanie zagadnienia Podkomisji z siedmiu swych członków, odpowiedziała, że w zasadzie jest to możliwe, ale nie wchodząc wogóle w sam dany wypadek.

Nie wiedzą tembardziej, że ta odpowiedź nie ma w sobie nic bardzo szczególnego, choćby z tej przyczyny, że statut Ligi w artykule 14-tym wyraźnie przewiduje, że do Trybunału Sprawiedliwości w Hadze może się zwracać o t. zw. orzeczenie doradcze bądźto Rada Ligi bądźto Zgromadzenie Ligi.

Nie wiedzą jednak zarazem, że taksamo jak Rada Ligi tak i Zgromadzenie Ligi nie będzie się mogło zajmować jakiemkolwiek podawaniem w wątpliwość ostatecznego ustalenia granicy polskiej także w tamtej stronie wileńskiej przez Radę Ambasadorów czyli przez Główne Mocarstwa, a nie może tego podawać w wątpliwość, bo jest to wyraźnie zastrzeżone w artykule 87-mym tego Traktatu Wersalskiego, który jest też magnacharta istnienia i całego działania Ligi.

Tylko nie mając pojęcia ani o żadnym z tych szczegółów przebiegu i podstaw prawnych sprawy, ani też o całokształcie jej, można było przedstawić sprawę tak jak się to stało w owem doniesieniu pisma lewicowego.

A gdy się im to wykazało, usiłują jednak, w porannem znowuż piśmie tego przedsiębiorstwa z dnia 22-go b. m., gmatwać ten niezbity stan rzeczy dziecinnemi zupełnie gwarzeniami bez żadnej treści, ot aby coś gadać.

Rozmowy w tych warunkacu oczywiście prowadzić nie można, bo jak mówił ś. p. Profesor prawa w Uniw. Jag. Ulanowski w czasie t. zw. colloquium:

— Idź Pan do domu, bo colloquium to jest rozmowa dwu ludzi rozumnych, a ja tu widzę tylko jednego.

Natomiast, aby pokryć swą zupełną niewiedzę i dodać jakoś tchu swemu niewczesnemu krzykowi, powiada to pismo, rozpędzając się coraz bardziej:

„...Zdawałoby się, że zbierze się natychmiast Rada Ministrów, ...że natychmiast zbieże się Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu, ...że biuro marszałkowskie zwoła bez zwłoki plenarne posiedzenie Sejmu... gotowej do obrony swego terytorjum Polski..."

Tylko tyle?

Zgłoszą sobie Litwini niedorzeczny wniosek który Komisja Polityczna oczywiście uzna za pozbawiony podstaw i zda o tem sprawę Zgromadzeniu Ligi, a który nigdzie, ani w Genewie ani w Hadze, nie może ani o włos naruszyć ostatecznego załatwienia prawnego przynależności Wileńszczyzny, a my mamy się zachowywać jakby wobec największego niebezpieczeństwa!

Szczególna polityka.

Wreszcie godne uzasadnienie tego stanu umysłów:

„...Troski lewicy są daleko cięższe niż troski prawicy... Lewica dręczy się losem państwa, prawica dręczy się tylko losem rządu... Gdańsk dla Niemców, Wilno dla Litwinów, Górny Śląsk dla Bosla...“

Albo tylko Tworki i Kulparków dla takich polityków na lewicy.]

(Rzeczpospolita)

Stanisław Stroński.

Wielki sukces rządu polskiego w Genewie.

Prezes grupy polskiej w sejmie gdańskim, dr. Panecki, w rozmowie ze współpracownikiem „Gazety Gdańskiej“ podaje szereg szczegółów o przyjęciu, jakiego doznały w gdańskich kołach politycznych wrześniowe układy gdańsko-polskie.

Osobiście dr. Panecki uważa układy w Genewie za wielki sukces rządu polskiego, który uzyskał stwierdzenie autorytatywne zasadniczych kwestyj ze strony Ligi Narodów, iż Traktat Wersalski jest w stosunkach polsko- gdańskich tem źródłem prawa, który powinien decydować w kwestjach spornych, wyłaniających się z konwencji i późniejszych układów. To zasadnicze stwierdzenie jest wyłomem w dotychczasowych stosunkach polsko-gdańskich.

Znamienne w tym względzie jest sobotnie posiedzenie Komisji Głównej Senatu Gdańskiego, na którem przedstawiciele wszystkich ugrupowań niemieckich stwierdzili, że ustępstwa względem Polski poszły tak daleko, że stwarzają dla Gdańska zupełnie nową sytuację, gdyż to, co się stało we wrześniu w Genewie, jest jakby nowym układem między Polską, a Gdańskiem.

Szczególniej wiceprezydent Sejmu Gdańskiego, Loening, ubolewał, że układ gdański zawiera tak znaczne ustępstwa dla Polski, że obecnie wątpliwą jest rzeczą, czy Gdańsk jest jeszcze państwem samodzielnem.

Po wypowiedzeniu się przedstawicieli niemieckich zabrał głos dr. Panecki, oświadczając, że wyniki układów wrześniowych nie są dla niego niespodzianką, gdyż można było przewidzieć już podczas lipcowych układów w Genewie możliwość gruntownej rewizji stosunków polsko-gdańskich.

Prezydent Sahm potwierdził wywody dr. Paneckiego, stwierdzając, że wrześniowy układ jest konsekwencją roztrzygnięcia lipcowego.

W imieniu grupy niemieckiej postawiono następne zapytanie, czy wrześniowy układ genewski jest układem państwowym między Polską, a Gdańskiem jak Konwencja paryska i październikowa Umowa Warszawska, czy też roztrzygnięciem arbitrażowem. W pierwszym wypadku byłby sejm gdański upoważniony do przyjęcia układu, w drugim leży to w kompetencji Senatu.

Wobec stanowiska Komisji Głównej prezydent pan Sahm prosił o przerwę tygodniową, stwierdzając, że roztrzygnięcie owego zapytania jest tak zasadniczego znaczenia, że Senat musi z całą rozwagą określić w tej sprawie swoje stanowisko.

Szkolnictwo wyższe.

Rzeczpospolita Polska posiada następujące wyższe zakłady naukowe.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie z 4 wydziałami (teologiczny, prawa i administracji, lekarski i filozoficzny), 125 profesorami, 188 siłami naukowemi pomocniczemi (adjunkci i asystenci), 72 urzędnikami administracyjnemi i 383 funkcjonarjuszami niższemi;

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, 4 wydziały (jak wyżej), 122 profesorów, 162 pomocnicze siły naukowe, 43 urzędn. admin. i 141 funkcj. niższych;

Uniwersytet Warszawski, 5 wydziałów, (jak wyżej, dochodzi jeszcze wydział teologji protestanckiej), 135 profesorów, 230 pomocniczych sił naukowych, 66 urzęd. admin. i 421 funkcj. niższych;

Państwowy Instytut Dentystyczny w Warszawie, który czasowo istnieje jako samodzielny zakład, aż do czasu połączenia z wydziałem lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego (3 prof. 27 pom. sił nauk. 12 urzędn. admin. i 13 funkcj. niższych):

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, 6 wydziałów (teologiczny, prawa i nauk społecznych, lekarski, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i sztuk pięknych), 117 profesorów, 147 sił nauk. pom. 48 urzędn. admin. i 324 funkcj. niższych;

Uniwersytet Poznański, 4 wydziały (prawno-ekonomiczny, lekarski, filozoficzny, rolniczoleśny), 124 profesorów, 231 pom. sił nauk. 58 urzędn. admin. 221 funkcj. niższych;

Politechnika Warszawska, 7 wydziałów (inżynierji lądowej, inżynierji wodnej mechaniczny, elektrotechniczny, chemiczny, architektury i mierniczy), 73 profesorów, 218 pomocn. sił nauków, 28 urzędn. admin. i 151 funkcji. niższych;

Politechnika Lwowska, 6 wydziałów (komunikacyjny, architektury, mechaniczny, chemiczny, rolnicze leśny i ogólny) 80 profesorów, 176 pom. sił nauk., 34 urzędn. admin. i 132 funkcji. niższych;

Akademja Górnicza w Krakowie, 2 wydziały (górniczy, hutniczy,), 25 profesorów;

Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. 19 profesorów;

Państwowy Instytut Pedagogiczny w Warszawie 4 profesorów;

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, 3 wydziały (rólniczy, leśny, ogrodniczy), 32 profesorów;

Akademja Sztuk Pięknych w Krakowie, 17 profesorów.

Wyższych zakładów naukowych prywatnych i społecznych mamy siedem (Uniwersytet w Lublinie, Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie, która zresztą ma być upaństwowiona, Wolna Wszechnica Polska i t. d.). Wszystkie one korzystają z pomocy Państwa.

MYŚLI.

Wybrał. J. K.

Tylko charaktery wyższe i szlachetne wdzięczność czuć umieją i czują ją tak serdecznie i podniośle, jak w odmiennem położeniu rzeczy serdecznie i podniośle świadczyłby sami dobrodziejstwa.

Marja Ilnicka.

Szkolnictwo średnie.

Ogólna liczba państwowych szkół średnich ogólnokształcących wynosi 261, zatrudniają one 5,849 nauczycieli i urzędników (z czego na nauczycieli przypada—5,113) i 894 funkcjonariuszów niższych. Na poszczególne okręgi szkolne liczby te rozkładają się, jak następuje:

	szkół	nauczycieli
Poznański —	32	620
Pomorski —	19	329
Łódzki —	10	182
Warszawski —	66	1,112
Białostocki —	17	300
Wileński —	11	170
Poleski —	8	104
Wołyński —	9	160
Lwowski —	61	1,280
Krakowski —	29	688

(Do tych liczb dochodzi 168 nauczycieli w szkołach nowych i upaństwowionych).

Państwo zasila także prywatne szkoły średnie, których liczba ogólna wynosi 513.

Straszna katastrofa w kopalni.

W czwartek, po południu, w Dąbrowie—Górniczej w kopalni „Reder“ zapalił się w pewnem miejscu węgiel. Podczas gaszenia pożaru nastąpił wybuch, wskutek którego z pośród robotników zajętych przy gaszeniu, jak również robotników innych, jak stwierdzono dotychczas z całą pewnością, 36-ciu robotników straciło życie.

Z tych 36-ciu ofiar wygobyto dotychczas na powierzchnię 28. Do wydobycia pozostałych ofiar przystąpioz całem zaparciem się. W okresie czasu od czwartku do obecnej chwili ogień wydostał się szybem na powierzchnię, na budynek nadszybowy.

W obecnej chwili ogień się już zmniejszył wskutek zalania go wodą i zamułką.

Akcja ratownicza jest prowadzona w dalszym ciągu.

Polacy na Dalekim Wschodzie.

(Korespondencja własna.)

Rozproszeni po całym świecie Polacy mają jedną wspólną cechę, że skupiają się w rozmaite organizacje i w nich zagrzewają ducha polskiego wciąż ostygającego na obczyźnie.

Rozproszenie Polaków w Chinach jest tem większe, że to olbrzymie państwo, drugie co do rozległości w Azji, liczy 11.115.650 klm. kw. powierzchi. Na takich ogromnych przestrzeniach i większe skupienia obcokrajowców muszą tonąć pośród ludności chińskiej, jak listek herbaty rzucony do morza Złotego lub Chińskiego. Cóż dopiero mówić o nielicznych grupach polskich lub o poszczególnych jednostkach. Zawdzięczając tylko cesze skupiania się, Polacy w Chinach nie zostali pochłonięci przez żywioł miejscowy. Ośrodkiem życia polskiego w Chinach nie jest stołeczny Pekin, lub jakieś inne wielkie miasto chińskie, ale należące do dawnej Rosji—Charbin.

Polska parafja charbińska obejmuje obszerne terytorjum naokoło Charbina, proboszczem jest ksiądz Ostrowski, który prócz pracy duszpasterskiej bierze udział w licznych organizacjach społecznych i oświatowych. Koadjutor jego ks. Ejsmont, pochodzący z Grodna prawie zawsze pozostaje w podróży po rozległej parafji. Przyjeżdża nieraz do takich miejscowości, których mieszkańcy dotychczas nie widzieli księdza katolickiego, chrzci, spowiada, ślubuje, poświęca cmetarze i jedzie dalej.

W Charbinie jest polskie gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Jestto jedyny polski zakład średni na Dalekim Wschodzie, stąd wielkie posiada znaczenie. Kolonja polska w Charbinie ponosi znaczne ofiary, by utrzymać tę tak pożyteczną placówkę. Gimnazjum w obecnym roku otrzymało prawo szkół państwowych w Polsce i program zastosowało do wymagań naszego programu rządowego w tym celu, by młodzież wracająca do Polski mogła bez szkody dla siebie dalej kształcić się w naszych krajowych szkołach. Przez uwzględnienie języka polskiego, literatury i historji Polski gimnazjum charbińskie ratuje naszą młodzież na Wschodzie od rozpowszechnionego tam nihilizmu rosyjskiego tej strasznej choroby, która liczne jednostki pozbawia życia. Prąd rusyfikacyjny, duch chamstwa, zniechęcenia, zepsucia, niesprzeciwianie się złu,—to są wrogowie naszej młodzieży żyjącej w wyjątkowych warunkach na Dalekim Wschodzie. Jedno gimnazjum stanowczo nie wystarcza, trzeba koniecznie, by powstała choćby jeszcze jedna szkoła handlowa, w której Polacy, ucząc się języka chińskiego i japońskiego oraz przedmiotów ściśle handlowych i przemysłowych, mogli się kształcić na przyszłych kupców i przemysłowców Dalekiego Wschodu. Szkoły polskie, chociaż nieliczne, stoją jednak wyżej od wielu szkół rosyjskich na Dal. Wschodzie, które już od najmłodszych klas zaprzątają umysły uczniów hieroglifami chińskiemi i bałwanami buddyjskimi, a mniej zwracają uwagi na swoją mowę i literaturę oraz na języki nowożytne, których znajomość tak jest potrzebna w obecnych warunkach.

Prócz ks. Ostrowskiego i nauczycieli gimnazjalnych o oświatę w Charbinie troszczą się bardzo p. Symonolewicz i p. Hajwos, którym zato należy się prawdziwe uznanie.

W Charbinie wychodzi „Tygodnik Polski“, który jest jedynem czasopismem w Azji po zawieszeniu wydawnictwa polskiego p. t. „Echo Dalekiego Wschodu“ w Tokjo, wydawanego przez p. Piotrowskiego w językach: angielskim, polskim japońskim. i

Jeden z ostatnich numerów „Tygodnika Polskiego“ podaje ciekawy artykuł o Aleksandrze Czekanowskim, zesłanym na Syberję przez Rosjan za branie udziału w powstaniu 1863 r. Czekanowski na Syberji nietylko cierpiał jako męczennik narodowy, ale też pracował dla nauki, rosławiając imię polskie. Został głośnym badaczem okolic Bajkału i gubernji irkuckiej. Badania te, jak pisze „Tygodnik“, zgotowały dlań trwałą pamięć na Zachodzie i wśród uczonych rosyjskich. Owocem tych badań były liczne prace jego i ogromne zbiory. Zielnik syberyjskiej flory zebrany przez niego zawierał 8.000 egzemplarzy roślin, bardzo rzadkie kolekcje skamieniałości i minerałów, blizko 100.000 okazów, zbiory zaś entomologiczne zawierały 20.000 owadów. Te liczne kolekcje będą zawsze wymownem świadectwem jak różnorodną była działalność Czekanowskiego. Prace jego umieszczone w rocznikach Syberyjskiego Towarzystwa Geograficznego, oraz jego geologiczna mapa guberni irkuckiej, były odznaczone przez Towarzystwo Geograficzne w Piotrogrodzie złotym medalem, na wystawie zaś Towarzystwa Geograficznego w Paryżu jego studja geologiczne zwróciły powszechną uwagę i ofiarowano mu też złoty medal oraz powołano go na swego członka. Czekanowski pracował również w dziedzinie geologji. Największem odkryciem jego było udowodnienie, że wszystkie warstwy zawierające węgiel nie należą do epoki „karbonu“, jak mylnie sądzono powszechnie, lecz do formacji jurajskiej. Studja jego co do rzadkich minerałów jako to lapis-lazuli, bajkalit i innych były też wielkiej wagi.

Cnarbin posiada kilka gazet rosyjskich, z których ważniejsze są: „Ruskij Gołos“ i „Swiet“. Prasa rosyjska na Dalekim Wschodzie zajmuje nieprzychylne stanowisko wobec Polaków. Niedawno podjęto wielki hałas z powodu tego, że Polacy odebrali jakoby prawosławnym w Chełmszczyźnie 300 cerkwi, a w Grodzieńszczyźnie 100 cerkwi. O tem, że wszystkie odebrane cerkwie były dawniej kościołami katolickimi, wybudowanymi przez Polaków i że rząd rosyjski je pokonfiskował, prasa rosyjska wschodnia milczy. A warto byłoby, by dowiedziała się ona, że jeszcze dzisiaj w wielu miejscach prawosławni posiadają nieprawnie nabyte i zdobyte kościoły, domy i majątki, jeszcze dzisiaj np. w dwoch kościelnych tuż przy kościele farnym w Grodnie siedzi duchowieństwo prawosławne.

Niedawno powstało w Charbinie „Polskie Stowarzyszenie Uchodźców“. Statut został potwierdzony przez władze chińskie. Podając te kilka szczegółów z życia naszych rodaków na obczyźnie, chcę podkreślić gorącą ich miłość do kraju rodzinnego. Cześć im za to, a nam przykład do postępowania.

P. Olski.

Co niesie dzień?

WRZESIEŃ
25
WTOREK

Dziś: Władysława z Gielniowa.
Słow.: Świętopełka.
Jutro: Cyprjana i Justyny męczenników.
Wschód słońca o g. 5.29
Zachód o g. 17.34
Wsch. księżyca o g. 17.58
Zachód o g. 5.40.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Wrzesień	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
23	21	53,5	17,4	3	C — 0
24	7	52,6	13,6	10	C — 0
24	13	55,4	14,7	10	SW — 1

W dniu 23 września najwyższa temperatura wynosiła 24,5°, najniższa 9,3°. Opadu nie było.

Zgon. W niedzielę, dnia 23 b. m. zakończył życie po długich cierpieniach ś. p. ks. prałat Karol Korycki, kapłan jubilat, członek kapituły włocławskiej, przeżywszy lat 86. Eksportacja zwłok do bazyliki katedralnej dnia 24 b. m. o godz. 6 wiecz. Początek nabożeństwa w bazylice katedralnej we wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 9 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Pożegnanie ks. kan. J. Kruszyńskiego przez wychowawców Seminarjum duchownego odbyło się w niedzielę o godz. 6 wieczorem w gmachu miejscowego Seminarjum duchownego. Uroczystość pożegnania od początku do końca miała charakter nader serdeczny. Na początku odśpiewano hymn okolicznościowy, następnie przemówił dziekan ostatniego kursu, Dunaj, a w dosadnych i szczególnie serdecznych słowach dziękował ks. prof. Kruszyńskiemu za pracę, za troski i serce, jakiem się odznaczał, w stosunku do kleryków, poczem wręczył mu ozdobny album z fotografjami. Wzruszony ks. kan. Kruszyński odpowiedział również serdecznie, dziękując za miłe i podniosłe pożegnanie, za miły upominek. Zaśpiewano komtatę pożegnalną i uroczystość zakończono.

Na skutek odezwy „Komitetu Uczczenia Pamięci ś. p. Gabrjela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej", — Prezydjum Rady Miejskiej prosi P. P. Przedstawicieli miejscowych Urzędów, Instytucji, Stowarzyszeń, Korporacji, Cechów i Związków o łaskawe przybycie na zebranie organizacyjne Komitetu miejscowego, odbyć się mające w gmachu Magistratu (sala Rady Miejskiej) we wtorek dnia 25 września 1923 r. punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

Akademja na rzecz Kresów Wschodnich. Ku uczczeniu stuletniej rocznicy urodzin Kornela Ujejskiego, staraniem Włocławskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Kresami odbędzie się w czwartek dn. 27 września r. b. o godzinie 8-ej w sali gimnazjum państwowego męskiego uroczysta akademia. Po przemówieniu wstępnem o znaczeniu Kresów Wschodnich dla Polski, chór seminarjum nauczycielskiego odśpiewa kilka pieśni patrjotycznych, poczem profesor dr. K. Łepkowski wypowie referat o poetyckiej twórczości Kornela Ujejskiego. Dalsze numery programu obejmują śpiew p. prof. L. Jampolskiej i deklamację.....

Znając nastroje publiczności polskiej Włocławka, jesteśmy pewni, że i tym razem sala gimnazjalna będzie szczelnie wypełniona.

Z teatru. Pierwsza druga ukaże się na scenie „Stanko Powstaniec" i „Pacjent z Prowincji" w piątek, dn. 28 b. m. w teatrze „Polonja".

Ceny zniżone specjalnie dla młodzieży szkolnej. Krótkie przerwy urozmaici orkiestra. Bilety już są do nabycia w Księgarni Powszechnej oraz dziś porozsyłane będą miejsca zarezerwowane dla szkół miejskich. Porządek na sali zapewniony, początek punktualnie o godz. 7-ej wiecz.

Podziękowanie. Zarząd Sekcji Dramatycznej miejsc. hufców harcerskich składa serdeczne publiczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do zorganizowania i uwieńczenia pomyślnym rezultatem przedstawienia w dn. 19 b. m. w teatrze „Nowości". Przedewszystkiem p. p. Dabińskiemu za bezinteresowne ofiarowanie lokalu, wraz ze światłem, p. K. Strugolewskiej za trud i pracę nad wyreżyserowaniem sztuki, ks. Petrykowskiemu i p. St. Musiałkowi Zarząd. Związku Chrześć., oraz Seminarjum Duchownemu za bezpłatne wypożyczenie kostjumów, a Tow. Gimn. „Sokół" za wypożyczenie rekwizytów.

Za zmagazynowanie towarów manufakturnych. Został przez Urząd Walki z lichwą pociągnięty do odpowiedzialności, Chaim Rubinstein (Cyganka 9).

Proceder kieszeniarski zatacza coraz szersze kręgi. I oto znowu na ostatnim targu pewnemu włościaninowi skradziono półtora miljona marek.

Płace nauczycieli i wpisy szkolne. Komisja, złożona z przedstawicieli organizacji nauczycielskich, przełożonych i społecznych, utrzymujących szkoły średnie w Polsce, opracowała już normy płacy naczycieli w szkołach prywatnych i społecznych w r. szk. 1923/4 i ustaliła wysokość wpisów na pierwszy kwartał tegoż roku.

Z obszernego komunikatu komisji wyjmujemy następujące najważniejsze artykuły:

Art. 1-szy głosi, że za podstawę wynagrodzenia nauczyciela bierze się płacę zasadniczą za jedną lekcję tygodniową rocznie, która od 1 sierpnia r. 1923 wynosi 2,900,000 mk. Dopłaty dolicza się za dyplom szkół akademickich 25 proc. za każde skończone trzylecie pracy nauczycielskiej lub wychowawczej 10 proc. w maksymalnym wymiarze 9 takich dodatków, oraz dodatki rodzinne (za pierwsze dziecko 20 proc., za drugie 15 proc., za pozostałe po 10 proc.).

Dalsze postanowienia określają wysokość wynagrodzenia za poprawianie wypracowań, prowadzenie ćwiczeń praktycznych i t. p. dalej za wychowańство i kierownictwo szkoły.

Wynagrodzenie miesięczne, które będzie co miesiąc określane w zależności od cen artykułów pierwszej potrzeby, ma być wypłacane między 1-szym a 5-tym każdego miesiąca.

Art. 12 ty ustala wysokość wpisów: Wpisy w pierwszym kwartale r. szk. — 1923/24 wynosić będą w klasie wstępnej I, II, III i IV od 3.000,000 do 3,200.000 mk. kwartalnie, w klasach V, VI, VII i VIII od 3,200,000 do 3,400,000 mk. kwartalnie w zależności od liczby uczniów w szkole.

Wpisy pobiera się kwartalnie z góry, zastrzega się jednak zmianę ich wysokości zależnie od stanu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

W miejscowościach poza Warszawą i Łodzią, w których koszt utrzymania jest niższy, norma zasadnicza może być zmiejszona. wszakże nie więcej jak o 15 proc., a wysokość wpisów zależna od warunków miejscowych.

Nowa taryfa pocztowa od 1-go października. Projektowana przez ministerjum poczt i telegrafów podwyżka taryfy pocztowo - telefonicznej już została w szczegółach opracowana. Wchodzi w życie z dniem 1 października.

List zwykły w ruchu pocztowym wewnętrznym będzie kosztował 3000 mk., kartka 1,500 mk., w ruchu zagranicznym 5,000 mk., polecenie list 3000 mk., list ekspresowy wewnątrz i zagranicę 10,000 mk.

100 proc. podwyżka taryf kolejowych. Minister przemysłu i handlu zgodził się na wniosek ministra kolei o podwyżce taryf kolejowych od 1 października. Podwyżka w wysokości 100 proc. obejmie taryfy osobowe i towarowe i zastosowane będzie w sposób ryczałtowy, bez indywidualnych rozgraniczeń taryf towarowych poczczególnych artykułów.

Rząd szuka lekarzy. Ministerjum zdrowia ogłosiło konkurs na następujące stanowiska: 1) na posadę dyrektora szpitala powszechnego w Tarnowie z uposażeniem według 7 go stopnia służbowego urzędników państwowych 2) prymarjusza internisty szpitala powszechnego w Tarnowie z uposażeniem według 8 go stopnia służbowego. Kandydaci winni stwierdzić, że są obywatelami polskimi i posiadają prawo praktyki lekarskiej w państwie polskiem. Podania wraz z dokumentami i życiorysem należy kierować do ministerjum zdrowia publicznego.

Z OKOLIC.

Pożary. W kolonji Krzywosądz, gm. Sędzin, pow. nieszawskiego, w dniu 4 b. m. wynikł pożar w zabudowaniach należących do Wojciecha Kruszwickiego. Mimo ratunku sąsiadów pożar strawił dom mieszkalny, stajnię i oborę. Zachodzi przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia, którego jakoby dokonał sam właściciel, chory umysłowo. Śledztwo w toku.

— We wsi Sędzin, w pow. nieszawskim, dnia 5 września wynikł pożar w zabudowaniach gospodarskich Marcelego Hołtyna. Ogień strawił całkowicie dom miaszkalny, stodołę, oborę i chlewy.

— W dniu 8 b. m. we wsi Leśniewice Małe, gm. Skrzany, pow. gostyńskiego, powstał pożar w zabudowaniach należących do Józefa Drynikowskiego. Na ratunek pośpieszyły straże ogniowe: leśniewicka, strzałecka i gostynińska. Spłonął dom mieszkalny i obora.

— 17 września we wsi Ostrowy, gm. Błonie, pow. kutnowskiego, wynikł pożar w zabudowaniach gospodarskich Marcina Dyczkowskiego. Dzięki ratunkowi straży ogniowej z cukrowni Ostrowy, Krośniewic i Miłonic ogień został szybko zlekalizowany i strawił tylko stodołę Dyczkowskiego i stodołę Jana Wojtczaka. Straty wynoszą ogółem 100.000.000 mk.

Kradzież. We wiosce Dąbrówce włościjaninowi Lewandowskiemu skradziono garderobę i inne rzeczy wartości sto miljonów marek. Śledztwo energiczne w toku.

TELEGRAMY.

Minister Kiernik w Krakowie.

KRAKÓW. (AW). Dziś w południe przybył do Krakowa minister spraw wewnętrznych, dr. Kiernik. Minister Kiernik przybył do Krakowa z pow. chrzanowskiego, gdzie odbył wizytację. Na granicy powiatu chrzanowskiego, w Trzebini witał pana ministra wojewoda Gałecki na dworcu, poczem udano się do starostwa miejscowego i tu przyjął pan minister delegację powiatu chrzanowskiego. W Krakowie na dworcu pana ministra powitali przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych oraz kompanja honorowa policji państwowej. W ciągu dnia pan minister złożył wizyty wybitnym osobistościom Krakowa oraz zwiedził szkołę przodowników policyjnych policji państwowej.

Proces Terorystów Ukraińsk.

LWÓW. A. W. Dziś rozpoczęła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciwko 9 osobom oskarżonym o należenie do bojówki ukraińskiej, która dokonała w r. 1922 w Małopolsce Wsch. szeregu mordów i aktów sabotażu. Jeden z głównych oskarżonych, Dzikowski, który ułatwił zamordowanie redaktora Twerdochliba zdołał umknąć z więzienia śledczego. Podał on na śledztwie policyjnem sensacyjne szczegóły o organizacji tajnych bojówek, które działały w Małopolsce z polecenia rządu Petruszewicza. W szczególności akt oskarżenia zarzuca podsądnym współ winę w zamordowaniu Twerdochliba, przecinanie drutów telegraficznych, podpalanie, zamordowanie wójta Kuszczaka, wójta Antonowa, zamach przy pomocy granatów ręcznych na budynek policji państw. w Stryju itp. Na dzisiejszej rozprawie odczytano akt oskarżenia w języku polskim i ruskim, poczem rozprawy odroczono do poniedziałku. Rozprawa potrwa przeszło 2 tygodnie.

Do czyich drzwi mają pukać Niemcy.

PARYŻ, 24.IX (PAT). Stanowisko premjera Poincarego względem Niemiec jest popierane obecnie również przez prasę opozycyjną. „l'Ere Nouvelle", będący poprzednio zwolennikiem polityki ugodowej względem Niemiec, stwierdza w artykule wstępnym, że stanowisko rządu francuskiego jest całkowicie uzasadnione wobec postępowania poprzedników Stresemanna. W dalszym ciągu dziennik zaznacza, że Stresemann nie powinien pukać do drzwi lorda d'Abernon'a, posła Wielkiej Brytanji w Berlinie, lecz do drzwi Poincare'go.

Miljardowe banknoty.

BERLIN 24.9 Pat. W najbliższych dniach mają tu być wypuszczone nowe banknotu, opiewające na 500 miljonów i 1 miljard marek. Rząd Rzeszy postanowił ostatecznie wprowadzić konta złote. Będą one obliczane w jednostkach wysokości 0,1 dolara, licząc 1 dolar — 4,20 marek złotych.

Strajk.

GDAŃSK. (AW). Na miesięcznem zebraniu polskich kupców i przemysłowców m. innemi sprawami poruszono, jako bardzo palącą, sprawę strajku robotników portu gdańskiego, wskutek czego rolnictwo polskie nie będzie mogło na czas dostać leżących w Gdańsku nawozów sztucznych, a kupiectwo swoich towarów. Straty, wynikające z tego powodu oblicza się na miljardy marek polskich.

Mają już dosyć.

PARYŻ, 23.9 (Pat). »Matin« donosi, iż w Zagłębiu Ruhry syndykaty robotnicze ogłosiły, iż całkowicie popierają akcję rządu Rzeszy w kierunku zaniechania biernego oporu.

Krwawe zamieszki w Bułgarji.

PARYŻ A. W. „Matin" donosi z Sofji, że między powstańcami a wojskami rządowemi doszło do krwawych walk z udziałem artylerji, padło wielu zabitych i rannych. W północnej Bułgarji rewolucjoniści odnieśli zwycięstwo nad wojskami rządowemi. W Bułgarji proklamowano stan oblężenia. Według danych posiadanych przez rząd bułgarski rewolucjoniści znajdują się w bliskim kontakcie z kołami komunistycznymi w Moskwie.

SOFJA 23.IX (Pat). Agencja Bułg. Niepokoje, wywołane przez komunistów w okolicach Tarazagora, Czirpan i Nowazagora, zostały stłumione przez władze i przy współdziałaniu ludności, która dopomagała do przywrócenia ładu i ścigała grupy

komunistów, chroniących się po wsiach. W miejscowościach Czipka, Cnina i Czeinowa, jako też w czterech innych (miasteczkach okręgu Kazanlik, grupy komunistów w liczbie nie więcej, jak 300, ogłosiły republikę sowiecką. Oddziały wojsk, garnizujących w tej okolicy, przywróciły porządek. Komuniści uciekli w góry.

Ewakuacja Konstantynopola.

KONSTANTYNOPOL 23 9. (Pat). Ewakuacja miasta przez wojska sojusznicze odbywa się w dalszym ciągu.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Stinnes otworzył w Konstantynopolu filje swoich koncernów i zamierza wykupić koncesje mineralne i kolejowe.

× W Bułgarji ogłoszony został stan oblężenia wskutek licznych zaburzeń komunistycznych w wielu miastach.

× Rząd grecki zwrócił Turcji prócz wyspy Tonędos również wyspę Imbros.

× W związku z wzrastającą drożyzną mąki Zw. piekarzy berlińskich uchwalił cenę chleba w wolnym obiegu na 14 miljonów kilo.

× Ślub japońskiego następcy tronu odłożony został z powodu katastrofy w Japonji, odbędzie się styczniu roku przyszłego.

× Według obliczeń rządowych straty marynarki japońskiej z powodu trzęsienia ziemi wynoszą 100 miljonów jen.

× Król Borys przybył do Sofji, aby podpisać dekret o sądach doraźnych, które mają być wprowadzone w kraju oraz dekret o rozwiązaniu izby i rozpisaniu nowych wyborów.

Z wydawnictw.

Nakładem Księgarni Powszechnej i drukarni diecezjalnej we Włocławku. Wyszły z druku następujące książki.

X. prof. J. Kruszyński. **Niebezpieczeństwo Żydowskie** 8 ka. str. 96, cena zas. 1.20.

Jest to już dziesiąta z rzędu książka z dziedziny żydoznawstwa w opracowaniu ks. prof. J. Kruszyńskiego. Ks. Kruszyński w ciągu kilku ostatnich lat poświęcił się kwestji żydowskiej w tem przekonaniu, że w odrodzonej Polsce wysuwa się ta kwestja na czoło zagadnień naszego religijnego, społecznego i politycznego życia. Społeczeństwo polskie zbyt mało u. świadomione jest o tych wielkich niebezpieczeństwach, jakie płyną ze współczesnych dążeń żydowskich.

Aby można skutecznie bronić naszej sprawy narodowej, należy poznać te niebezpieczeństwa. Ułatwiają to broszury ks. Kruszyńskiego, które wszechstronnie kwestję żydowską oświetlają. Najnowsza praca p. t. „Niebezpieczeństwo żydowskie" ujawnia ostatnie plany polityki żydowskiej względem Polski. Od czasu ustalenia naszych granic politycy żydowscy tak międzynarodowi, jak i krajowi zmienili swoją taktykę, gdy chodzi o sposób zwalczania Polski. Polityczni działacze nieco przycichli, skierowując swoją pracę ku zdobyczom kulturalnym. To właśnie niebezpieczeństwo ujawnia omawia broszura i nie wątpimy, że wzbudzi ona nie mniejsze zainteresowani, jak wszystkie poprzednie prace tegoż autora z dziedziny żydoznawstwa. Kto chce zapoznać się z najnowszymi prądami, którym na polu politycznych dążeń hołduje całe żydowstwo na świecie, powinien koniecznie przeczytać „Niebezpieczeństwo żydowskie".

Broszura jest napisana popularnie, zasługuje przeto na jaknajszersze rozpowszechnienie. Polecamy ją przedewszystkiem Wiel. Duchowieństwu, które z tytułu działalności pasterskiej coraz to częściej zaczyna się stykać z kwestją żydowską.

X. Charszewski. **Najazd Sekciarstwa na Polskę** 8-ka. str. 92 cena mk. 0.80.

Autor omawia po kolei wszystkie sekty protestanckie, które, wyroiwszy się z amerykańskiego ula sekciarstwa, najechały Polskę, aby ją »nawracać«. Więc: baptystów, adwentystów, metodystów, badaczy Pisma św., imkistów i, w końcu, swojskich, choć również rodem z Ameryki, hodurowców. Co tylko najciekawszego i najbardziej pouczającego w czasach ostatnich, napisano o tych sektach, lub też one napisały same o sobie, autor wyłowił, metodycznie wyłożył i krytycznie oświetlił, wykazując, jak one orjentują się w stronę bolszewictwa i że są narzędziem masonerji ku wydaniu Polski na łup żydostwa. Rzecz napisana barwnie, oryginalnie, ze swadą i przystępnie, trzyma uwagę czytelnika w napięciu od początku do końca. Takiej syntezy sekcjarstwa, działającego obecnie w Polsce, dotąd w piśmiennictwie polskiem nie było.

Praca ta przychodzi w samą porę i może oddać cenne usługi w propagandzie katolickiej zwłaszcza w parafjach nawiedzonych przez powyższe sekty.

OFIARY.

P. K. Chmielewski na Czerw. Krzyż Mk. 20.000.

Na ochronkę im. Sienkiewicza złożono 120.000 mk. Z. K.

OGŁOSZENIE.

CUKIER z przydziału Ministerstwa Skarbu **na Wrzesień** sprzedawany jest w niżej wymienionych Kooperatywach i sklepach:

MAGISTRAT M. WŁOCŁAWKA
Wydział Zaopatrywania

Koop. Spożywcza „Łączność" — Nowy Rynek 1
„ „ „Ogniwo" — Toruńska 4,
„ „ „Koło Spółdzielcze" — Żabia 9
„ „ „Nasz Sklep" — Bulwarowa 15
„ „ „ „ — Łęgska 11
„ „ „ „ — Ogrodowa 4
„ „ „ „ — Ceglana 1
„ „ „Praca" — Plac Dąbrowskiego 8
„ „ „ — Łęgska 21
„ „ „ — Stodólna 6
„ „ „ — Kapitulna 11
„ „ „Młot" — Przedmiejska 11
„ „ „ — Srebrna
„ „ Tow. Spoż. Spółdz. Rob. — Kowalska 12
„ „ „ „ „ „ — Srebrna
„ „ „Polski Związek" — Kapitulna 9
„ „ „ „ — Kapitulna 53
„ „ „Napór" — Kościuszki 26
Sklep Związku Służby Domowej — Królewiecka 27
„ Zakł. Wychowawczy Św. Józefa — Leśna 24
„ „ „ „ „ — Kopernika 2
„ Spółdzielnia Policji Państwowej — Kościuszki 5
„ „ Urzędn. Komunaln. — Łączna 2
„ A. Postolski — 3-go Maja 20
„ J. Gold i S-ka — Łęgska 9
„ Jarlachowicz — Hale plac Dąbrowskiego 49
„ Gerlic — Stodólna 72.

WŁOCŁAWEK, dn. 25 września 1923 r.

OGŁOSZENIA DROBNE.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DYECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ